

# INFORMATOR

NR 1

Dn. 28. VI. 1989 r.  
Lublin

Pismo Konfederacji Polski Niepodległej

Pismo, którego pierwszy numer oddajemy do rąk Czytelników ma służyć sprawie Niepodległości. W bieżącym roku minie 10 lat od założenia Konfederacji Polski Niepodległej. Po 10-u latach walki prowadzonej za pomocą nielegalnych pism, ulotek, organizowania ludzi w struktury niezależne, wieców, manifestacji - przed oczami ludzi obserwujących polskie życie polityczne wydaje się pojawiać konkretna perspektywa. "Wolne wybory za 4 lata" - obiecują nam przy "okrągłym stole" pertraktujący z "Solidarnością" przedstawiciele władzy.

Rzeczywiście - wolne wybory są celem, ucieleśnieniem ambicji Polaków pragnących wybić się na Niepodległość. I te wolne wybory się odbędą. Czy jednak rzeczywiście komuniści gotowi są za 4 lata oddać Narodowi możliwość stanowienia o swoim losie? Czy to do oswojenia się z myślą, że za ich zbrodnie: mordowanie tysięcy najlepszych Polaków, żołnierzy AK, współdziałanie z okupantem sowieckim w wysłaniu milionów naszych Rodaków wgłąb Rosji, okłamywanie opinii publicznej, dławienie autentycznego życia społecznego i kulturalnego, systematyczne fałszowanie wyborów - czeka ich utrata władzy - to na to są im potrzebne 4 lata? Ich obietnice są świstkiem papieru.

Obowiązkiem zaś naszym i przywilejem jest walka o wolne wybory, o wolność słowa, druku, zrzeszania się w związki zawodowe i partie polityczne, wolność zgromadzeń i manifestacji. W jaki sposób te nasze marzenia o wolności przeciwstawić zorganizowanemu aparatu państwowemu - milicji, ZOMO, Służbie Bezpieczeństwa? ...W taki sam, w jaki walczyliśmy o "Solidarność".

Redakcja

## HULIOR "INFORMATORA"

Na samym początku swej drogi idea walki o wolne wybory dostała pałką po głowie. Odwróciła się; patrzy - a to "Solidarność". Oczywiście w trosce o nas, o uutorowanie drogi porozumieniu... Oficjalna propaganda "Solidarności" tłumaczy, że oddanie 33 miejsc w Sejmie komunistom i ich koalicji było konieczne, żeby się wkupić. Rzeczywiście, żeby się wkupić do jakiegoś towarzystwa, najlepiej naśladować jego elity.

## ECHA POWYBORCZE

Trzeba powiedzieć, że kampania wyborcza w Lublinie rozpoczęła się i za kończyła ...biciem. Biła oczywiście koalicja. Wśród terrorystycznych akcji ZOMO przyjrzyjmy się zwłaszcza ich napadowi na pokojowy prze-marsz młodzieży pod Kuratorium Oświaty i Wychowania w dniu 3. IV. Prze-marsz był elementem kampanii przedwyborczej KPN poświęconym protestowi przeciw polityce oświatowej władz - sowietyzacji i ateizacji w szkolnictwie. MO pobiła dwóch uczniów: Marka Haczewskiego i Kamila Selwę oraz studenta KUL Łukasza Gorlińskiego. Wszyscy trzej odznaczają się wążką budową ciała; wszyscy zostali pobici nie tyle w trakcie zatrzymywania, ile w milicyjnej Nysie i na Komendzie. Terror nakierowany był nie na zatrzymanie manifestantów, ale na ich pobicie, zastraszenie i złamanie. Po wypuszczeniu z Komendy Kamil Selwa korzystał z pomocy lekarskiej. Rodzice Kamila i Marka wystąpili o nadzór prokuratorski nad WUSW do Prokuratury Wojewódzkiej w Lublinie.

Dzień 3. VI. to już inna sytuacja polityczna - jest po rejestracji NSZZ "Solidarność" a dzień przed wyborami do Sejmu. Takie samo jest jednak postępowanie "sił porządkowych": Straży Przemysłowej i MO. W tym dniu harcerze niezależni /drużynowy Artur Pasik, Adam Olszak, Hubert Wołęciewicz i grupa ok. 12 harcerzy/ rozklejali na Czechowie plakaty wyborcze. Działali zgodnie z prawem - z upoważnienia KO "S". Jak zanoto-

tował w dniu 6. VI. p. Ireneusz Haczewski - niezależny reporter: chłopcy "posiadali - i okazali - upoważnienie Komitetu Obywatelskiego. Właśnie podczas legitymowania się zostali pobici. Wszystkim musiano udzielić na stopnie pomocy lekarskiej a drużynowy Artur Pasik leży nadal w szpitalu z ciężkim urazem głowy. Dzisiaj dowiadujemy się, że do Liceum im. Unii Lubelskiej, gdzie uczęszcza jeden z poszkodowanych był telefon z Prokuratury z żądaniem, by chłopiec stawił się na przesłuchanie. Wszyscy wiemy, a Prokuratura wiedzieć ma obowiązek, że wezwanie na przesłuchanie nie może być telefoniczne, musi być wypisane na odpowiednim blankiecie, zawierając odpowiednie stemple i podpisy a ponadto musi zawierać numer sprawy. Właśnie - sprawy. Chłopcy jak dotąd nie wnieśli jeszcze do Prokuratury o skarżenia o pobicie... Jak widać funkcjonariusze zorientowali się już, ja kie są ich szanse w wyborach i tracąc zimną krew na dzień przed głosowaniem przystąpili do ostrej walki wyborczej. To potrafią najlepiej. I jeszcze informacja uzupełniająca. Pod V Komisariat MO o godz. 10.00. przybyła delegacja K. O. "Solidarność" w składzie: sekretarz K. O. dr Ry - szard Setnik, dr praw Zbigniew Hołda - pracownik naukowy UMCS oraz mgr Krzysztof Pachol - Kierownik biura K. O.. Delegacja ta nie została wpuszczona na teren Komisariatu. Tymczasem rodzice Artura Pasika nie są dopuszczani do syna, który przebywa w szpitalu PSK-4, jest pilnowany przez milicję. Rodzicom odmawia się jakichkolwiek informacji o stanie zdrowia ich syna ..."

x x x

Korzyści, jakie Konfederacja Polski Niepodległej w Lublinie wyniosła z udziału w kampanii wyborczej - to 4 wydania "Programu", które rozdaliśmy z ręki do ręki w centrum miasta oraz cenny sukces psychologiczny: zmusze nie miejscowych władz do uznania naszych wieców za legalne /tylko 3 pierwsze spośród naszych wieców zostały rozbite przez ZOMO/. Nigdy dotychczas w tak krótkim czasie nie zyskaliśmy tak wiele.

x x x

Wróćmy jeszcze raz do reporterskich notatek pana Ireneusza Haczewskiego. Podajemy za Nim, iż: "w niektórych miejscowościach województwa chełmskiego zdarzały się niestety żenujące incydenty. Jeden z przewodniczących - członek PZPR nie pozwalał na przykład posiadać ściągawek. Wyrwał nawet taką kartkę z rąk starszej kobiecie. Nie pozwalał też członkom rodzin pomagać kobietom starszym. Na terenie tej Komisji panował terror i zastraszanie..."

x x x

#### Czerwoni kłamią

W kraju wolnym i demokratycznym udowodnienie konkurentowi wyborczemu kłamstwa oznaczałoby jego kompromitację i klęskę. U nas - pozostaje tylko kompromitacja, bo klęskę przyniesie komunizmowi dopiero nasza siła i samoorganizacja. Przekonani o zwycięstwie prawdy - informujemy Państwa, że: Dn. 4. VI. rozgłoszonia Polskiego Radia i Telewizji podała fałszywą wiadomość o próbach zakłócenia przebiegu głosowania w lubelskim Okręgu Wyborczym. Grupy opozycji blokowały rzekomo dostęp lub usiłowały wtargnąć do lokali wyborczych Obwodowych Komisji Wyborczych: Nr 71 /w Głusku/, Nr 36 /przy ul. Bronowickiej w Lublinie/, Nr 80 /przy ul. Nadbystrzyckiej/, Nr 110 /w Zespole Szkół Elektronicznych przy ul. Wojciechowskiej w Lublinie/. Skorzystajmy po raz ostatni z ustaleń p. Haczewskiego, któremu dziękujemy serdecznie za podzielenie się materiałem informacyjnym: "... Powołano się na Okręgową Komisję Wyborczą w Lublinie. Pan Jacek Sobczyk - członek Okręgowej Komisji Wyborczej oświadczył, że ani on, ani nikt inny z Komisji, włącznie z Przewodniczącym, panem Bystrzyckim takiej informacji Polskiemu Radiu nie udzielał. Docierające różne informacje o incydentach po sprawdzeniu okazały się nieprawdziwe i Komisja dalej ich nie przekazywała. Po udaniu się przedstawicieli K. O. "S" do Obwodowych Komisji Wyborczych wymienionych w radiowym Komunikacie, członkowie tych Komisji, a więc kolejno pani Gołębiowska, pan Janusz Filipiec, pan Władysław Stworowski i pan Zbigniew Piórkowski oświadczyli, że nie było żadnych zakłóceń porządku. K. O. "Solidarność" woj. lubelskiego stwierdza, że na terenie województwa lubelskiego wybory miały przebieg spokojny a jedyne zakłócenia przebiegu wyborów wprowadziły środki masowego przekazu. Tyle oświadczenie rzecznika prasowego Komitetu Obywatelskiego

go "Solidarność" woj. lubelskiego. Muszę tu od siebie dodać, że ataku partyjnego radia i telewizji nie można uważać tylko za pomyłkę, choćby nawet ubolewania godną. Atak skierowany był przeciwko KPN w Lublinie i w Krakowie i miał na celu na kilka godzin przed zamknięciem lokali wyborczych podważyć opinię o kandydatach tej organizacji. Miał więc na celu wpłynięcie na wynik wyborów akurat w okręgach, w których organizacja ta ma stosunkowo duże poparcie. Równocześnie dowiaduje się, że i w Krakowie informacja była całkowicie wyssana z palca. To posunięcie polityczne jest więc całkiem klarowne".  
Fałszywa wiadomość została podana przez Telewizję Polską i przez rzeczownika prasowego PZPR p. Bisztygę na konferencji prasowej, po czym obiegła cały świat.

x x x

#### Fałszywki

...leciały z helikoptera. Były to ulotki wzywające do głosowania na Żyda-Stanowskiego podpisane "RPŻ KPN" /co chyba oznacza Towarzystwo Przyjaciół Żydów KPN/ z Gwiazdą Davida pośrodku. Nie są to ulotki wydane przez KPN.

...i były rozklejane na ulicach. Chodzi o ulotki atakujące p. Tadeusza Mańkę za przynależność do PZPR podpisane "KPN". Nie są to ulotki wydane przez KPN.

Dnia 25. VI. o godz. 14.00. rozbity został przez milicję i SB wiec po wyborczy Konfederacji Polski Niepodległej. Bezprawna akcja milicji spowodowała reakcję tłum w postaci skandowania "KPN - KPN!" a pod adresem funkcjonariuszy "Ges - ta - pol!". 16 osób /w tym Leszek Moczulski zatrzymany w drodze do Lublina/ zwolnionych zostało przed godziną 18.00. Spotkania z Leszkiem Moczulskim odbyły się w innym miejscu i terminie, niż planowano.

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w br. potęgnialiśmy

Ś. P. + Józefa Kiedrowskiego

Człowieka wielkiego serca i charakteru, członka Konfederacji Polski Niepodległej.

---

Dnia 12. VI. br. odszedł od nas

Ś. P. + Zdzisław Jamrozek

Członek - założyciel Konfederacji Polski Niepodległej, nasz Przyjaciół, którego trud doprowadził do powstania KPN w Lublinie.

---

Redakcja "Informatora" składa hołd pamięci robotników i studentów wymordowanych na Placu Tienmen w Pekinie za walkę o należne im prawa polityczne. Świadomi jesteśmy, że żadne wyrazy oburzenia i potępienia reżimu komunistycznego w Chinach nie będą adekwatne, ani wystarczające. Naszym braciom w Chinach życzymy zwycięstwa w walce z ustrojem totalitarnym.

"Informator" jest piśmie Konfederacji Polski Niepodległej w Lublinie. Czytelników prosimy o przekazywanie informacji przeznaczonych dla prasy niezależnej na adres: Lublin, ul. Hutnicza 4 m 78, tel. 626-36, Ma rek Miszczak. druk: Wydawnictwo Polskie. Egzemplarz bezpłatny.

DNIA 3. LIPCA 89 ROKU O GODZ. 17.00. NA PLACU TRZECH KRZYŻY W WARSZAWIE ROZPOCZNIĘ SIĘ OGÓLNOPOLSKA MANIFESTACJA - POŚPOLITE RUSZENIE SKIEROWANE PRZECIŃ KANDYDATURZE JARUZELSKIEGO NA PREZYDENTA. CEL MANIFESTACJI 4 GŁACH SEJMU PRL. ZAPRASZAMY !!!